

ROZDZIAŁ 18: POBIEGŁ „W TRUPA” (2019 – 2020).

Dwa brązowe medale na rzutni młotem w Doha...

W nietypowym terminie, bo na przełomie września i października, zostały rozegrane w 2019 roku w Doha – w azjatyckim Katarze, ówczesne Mistrzostwa Świata Seniorów i Seniorów. Znakomicie zaprezentował się w nich duet: Wojciech Nowicki i Kamila Lićwinko.

Pan Wojciech w bardzo emocjonujących okolicznościach zdobył w rzucie młotem – brązowy medal z wynikiem 77 m 69 cm. Otóż początkowo był on 4. Jednak wskutek protestu polskiej ekipy, sędziowie, już po zakończeniu konkursu, po weryfikacji zapisu wideo, anulowali spalony – jak się okazało, oddany jeszcze w 1. kolejce rzut na odległość 78 m 16 cm, plasującego się bezpośrednio przed nim – Bence Halasza z Węgier.

W tej sytuacji Halasz, teoretycznie spadał aż na ostatnie – 12. miejsce, gdyż następny jego najlepszy rezultat w konkursie wynosił tylko 73 m 76 cm. Tymczasem arbitrzy postanowili przyznać wspólnie dwa brązowe krążki, zarówno dla Węgra, jak i dla Nowickiego. Decyzję uargumentowano tym, że gdyby Halasz wiedział od razu o swojej złej, pierwszej próbie, to inaczej rzucałby w kolejnych seriach.

Było to bardzo kuriozalne rozstrzygnięcie, najważniejsze jednak, że przybrało ono szczęśliwy, medalowy obrót dla lekkoatlety Podlasia. W całej zaś rywalizacji zwyciężył inny Polak – Paweł Fajdek (80 m 50 cm) i został pierwszym w historii rzutu młotem zawodnikiem, który po raz czwarty triumfował w Mistrzostwach Świata Seniorów.



Fot. 575-576. Wojciech Nowicki w trakcie pełnego emocji konkursu w Mistrzostwach Świata-2019 w Doha oraz wspólna z Pawłem Fajdkiem radość obydwu Polaków po jego zakończeniu. Obydwie fot. Marek Biczysk

...i udany powrót do światowej czołówki skoczek wzwyż Kamili Lićwinko.

Mile chwile przeżyliśmy również na skoczni wzwyż kobiet. Tam, po przerwie macierzyńskiej pomyślnie wystąpiła Kamila Lićwinko.

Do konkursu przystępowała ona z ostrożnymi nadziejami, ale rywalizacja ułożyła się dla niej pomyślnie. Okazało się bowiem, że mimo rocznej absencji i koniecznością innej, niż dotychczas organizacji sportowo-prywatnego życia, związanej z urodzeniem dziecka, pani Kamila nic nie straciła ze swoich wspaniałych umiejętności.

W efekcie nasza młoda mama zajęła wysokie – 5. miejsce z wynikiem 198 cm. Było to zaledwie o jeden centymetr mniej od jej rekordu Polski na otwartym stadionie.

Natomiast walka o medale rozegrała się już od 2-metrowych wysokości. Brąz zdobyła Vashtia Cunningham z USA (2.00), srebro – Jarosława Machucznych z Ukrainy (2.04), ustanawiając jednocześnie rekord świata Juniorek U20, a złoto – Mariya Lasitskene z Rosji (także 2.04).

Dodajmy jeszcze, że w tych Mistrzostwach Świata wystąpiła też Klaudia Kardasz, która uplasowała się na 15. pozycji w pchnięciu kulą.



Fot. 577. Po rocznej, macierzyńskiej przerwie, Kamila Lićwinko wróciła w 2019 roku do sportu, a w treningach towarzyszyła jej mała Hania. Fot. ze zbiorów Michała Lićwinko.



Fot. 578-579. Mimo rocznej absencji, pani Kamila w szybkim tempie powróciła do światowej czołówki, czego znakomitym dowodem było zajęcie przez nią 5. miejsca w Mistrzostwach Świata w Doha. A tak się z tego cieszyła. Obydwie fot. Marek Biczysk.

Klaudia Kardasz 5. kulomiotką w Europie...

Ponieważ w 2019 roku Kamila Lićwinko zaczęła swoje starty dopiero w czerwcu, pauzowała we wcześniejszej – halowej części ówczesnego sezonu. A w niej, inni lekkoatleci Podlasia – Damian Czykier i Klaudia Kardasz udanie wystąpili na rozegranych w marcu w Glasgow Halowych Mistrzostwach Europy Seniorów i Seniorów.

Pani Klaudia zajęła w tej rywalizacji wysoką, 5. lokatę w pchnięciu kulą. Z kolei Damian Czykier, po pewnym niedosycie jakim było nie zakwalifikowanie się do finału biegu na 60 metrów przez płotki, zaprezentował niezwykle waleczność w sztafecie 4 x 400 metrów.

...i heroiczny bój o sztafetowy medal Damiana Czykiera.

W tej konkurencji startował on awaryjnie, gdyż z powodu kontuzji „posypał” się już w na miejscu – w Glasgow skład polskiej sztafety. Zawodnik Podlasia pobiegł na ostatniej zmianie i dzielnie walczył ze znakomitymi rywalami, którzy mieli „o niebo” lepsze od niego rekordy życiowe na 400 metrów. Natomiast on sam na tym dystansie, po raz ostatni startował 6 lat wcześniej, ale na otwartym stadionie, a nigdy nie biegał go w hali!

Mimo to przyprowadził polską sztafetę do mety na 4. miejscu, walcząc do ostatnich metrów o medal. Za swoją ofiarną postawę otrzymał huragan braw od kibiców i wiele komplementów od całej polskiej ekipy w Glasgow.

– Pokazał, że „ma jaja” do długiego biegania – bardzo obrazowo stwierdził telewizyjny komentator Marek Plawgo, rekordzista Polski na 400 metrów przez płotki. Zaś sam pan Damian równie emocjonalnie, od serca powiedział – Ja już jestem taki, że jak już się na coś decyduję, to „idę w trupa”. Tak też zrobiłem.



Fot. nr 580. Damian Czykier, po pełnym emocji biegu, finiszuje jako 4. w sztafecie Polski 4 x 400 metrów w Halowych Mistrzostwach Europy Seniorów-2019 w Glasgow. Z lewej – reprezentant Francji, z którym dzielnie walczył o brązowy medal. Fot. Tomasz Kasjaniuk.

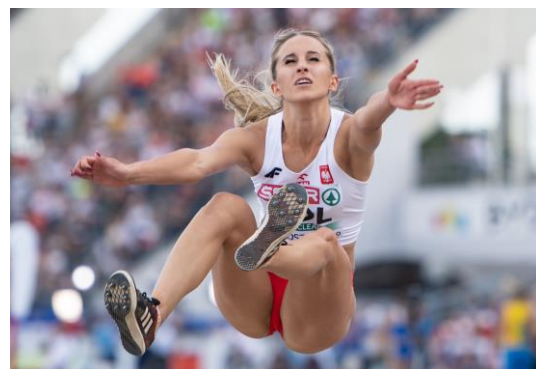
Drużynowe, europejskie, seniorskie złoto w Bydgoszczy.

Z kolei z udziałem 4 lekkoatletów Podlasia, wspólnie sukces odniosła Reprezentacja Polski w rozegranych w sierpniu 2019 roku w Bydgoszczy seniorskich Drużynowych Mistrzostwach Europy. Będąc ich gospodarzem „biało-czerwoni” zdecydowanie zdobyli złoty medal. Zgromadzili 345 punktów, podczas, gdy 2. Niemcy i 3. Francja – 317,5 i 316,5 pkt. A był to w ogóle pierwszy w historii triumf Polski w tych zawodach.

Spośród naszych zawodników indywidualnie najlepiej wypadł Wojciech Nowicki zwyciężając w rzucie młotem. Następnie – 4. na 110 metrów przez płotki był Damian Czykier, a 5. w skoku wzwyż Kamila Lićwinko. Skład podlasiaków w Bydgoszczy uzupełniała Magdalena Żebrowska (11. w skoku w dal).

Fot. nr 581-584. W 2019 roku w Bydgoszczy, po raz pierwszy w historii Polska zwyciężyła w Drużynowych Mistrzostwach Europy.

W składzie naszej Reprezentacji było 4 lekkoatletów Podlasia: Wojciech Nowicki...



...oraz widoczni kolejno od lewej – Damian Czykier, Kamila Lićwinko i Magdalena Żebrowska.

Fot. nr 585. A to jakże miła chwila, gdy polska drużyna udekorowana złotymi medastoi na najwyższym stopniu podium Mistrzostw.

Z naszych zawodników, w środku jest widoczny Damian Czykier podtrzymujący kapitana Reprezentacji Polski – Marcina Lewandowskiego unoszącego w rękach puchar za zwycięstwo.

Fot. Marek Biczuk i fot. Tomasz Kasjaniuk.



Sztafetowy brąz Marleny Granaszewskiej w Gavle.

W sezonie-2019 nie rozgrywano Indywidualnych Mistrzostw Europy wśród Seniorów, natomiast działo się tak w kategoriach: Młodzieżowej (U23) i Juniorskiej (U20). Co ciekawe, obydwie te mistrzowskie imprezy odbyły się w Szwecji i praktycznie zaraz po sobie. Najpierw w połowie lipca w Gavle rywalizowano w grupie wiekowej U23, a kilka dni później w Borås – w kategorii U20.

W obydwu tych zawodach startowały lekkoatletki Podlasia. W Gavle znakomicie wystąpiła w reprezentacyjnej sztafecie 4 x 100 metrów – Marlena Granaszewska. Wraz z zawodniczkami innych polskich klubów, w tym słynną Ewą Swobodą, wywalczyła ona w tej konkurencji brązowy medal.

W ten sposób wspianale osłodziła sobie przykrość z indywidualnego występu w biegu na 200 metrów, w którym zajęła 9. lokatę i jedynie 0.06 sekundy zabrakło jej do wejścia do finałowej „8”.

Jeszcze mniej dzieliło od awansu do finału na dystansie 100 metrów przez płotki w ME U20 w Borås – Aleksandrę Kiryluk. Została ona sklasyfikowana także na 9. pozycji, a finałowy start „uciekł” jej o zaledwie 0.01 sekundy. No cóż, w sporcie bywa i tak.

Fot. nr 586. Polska sztafeta 4 x 100 metrów, która w 2019 roku zdobyła w Gavle brązowy medal w Młodzieżowych Mistrzostwach Europy (U23).

Druga od lewej stoi nasza sprinterka – Marlena Granaszewska, a pierwsza z prawej to jakże słynna dzisiaj Ewa Swoboda. Fot. ze zbiorów zawodniczek.



Fot. nr 587. Zaledwie 0.01 sekundy zabrakło Aleksandrze Kiryluk do awansu do finału w biegu na 100 metrów przez płotki w ME Juniorek-2019 w Borås. A mimo to na twarzy naszej utalentowanej lekkoatletki gościł uśmiech. Fot. Marta Gorczyńska „Gazeta Współczesna”.

Historyczny sukces Podlasia na przełajowych trasach.

W 2019 roku lekkoatleci Podlasia z powodzeniem startowali również w Pucharze Europy. W klubowej jego wersji, w lutym w Albufeira (Portugalia) znakomicie spisały się w przełajowej rywalizacji seniorek na dystansie 6 km nasze panie.

Zajął bowiem one drużynowo 3. lokatę z 55 punktami. I była to pierwsza w historii tych prestiżowych zawodów sytuacja, aby na podium stanął w nich polski klub. Na ten wspianął drużynowy sukces złożył się indywidualnych start następujących zawodniczek (w nawiasach ich miejsca) – Anny Bańkowskiej (7.), Katarzyny Jankowskiej (11.), Aleksandry Brzezińskiej (12., wypożyczonej z MKL Toruń) i Pauliny Mikiewicz-Łapińskiej (25).

Przy czym przez długi czas, prowadzona na bieżąco wirtualna klasyfikacja pokazywała, że Podlasie jest na granicy 3/4. pozycji, rywalizując zacięcie o pierwszą trójkę ze Spor Kulubu Dernegi Kasimpasa (Turcja). Jednak w samej końcówce nasze panie rzuciły na szalę wszystkie swoje siły i większość z nich przesunęła się o kilka lokat do przodu.

Tym większy był więc na mecie wybuch ich radości, gdy okazało się, że za swój drużynowy wysiłek zostaną nagrodzone brązowymi medalami, jako że Turczynki straciły do nich 8 punktów. Z kolei także 8 punktów dzieliło Podlasie od 2. w klasyfikacji biegaczek z Bilbao (Hiszpania).

Fot. nr 588. Autorki historycznego sukcesu Podlasia w Klubowym Pucharze Europy Seniorek w biegach przełajowych w 2019 roku w Albufeira – drużynowe, brązowe medalistki tych zawodów.

Stoją od lewej – Paulina Mikiewicz-Łapińska, Katarzyna Jankowska, Aleksandra Brzezińska, Anna Bańkowska.



Zdjęcie wykonał trener biegaczek Podlasia – Tomasz Dąbrowski, dla którego były to ostatnie zawody w roli szkoleniowca Katarzyny Jankowskiej, gdyż nowym trenerem tej utytułowanej lekkoatletki został Jacek Kostrzeba, prowadząc ją do końca sezonu-2022.

Od Edynburgu do Londynu.

W innego rodzaju pucharowych zmaganiach – reprezentacji narodowych, udanie wystąpiła w sezonie-2019 Klaudia Kardasz. W marcu, w rozegranym w Szamorin (Rosja) – Pucharze Europy Seniorek w rzutach zajęła ona indywidualnie 5. miejsce w pchnięciu kulą przyczyniając się do zdobycie przez Polki, cennej – 3. lokaty w klasyfikacji drużynowej.

Przedstawiona zaś przy okazji przełajowego sukcesu Podlasia w Albufeira – Anna Bańkowska, w 2019 roku broniła jeszcze „biało-czerwonych” barw w Pucharze Europy w biegu na 10 km na otwartym stadionie w Londynie. Uplasowała się tam na dalszej pozycji, ale za to miała w tym sezonie bardzo miłe wspomnienia z innego swojego startu na Wyspach Brytyjskich – w Edynburgu.



Otóż jeszcze na początku lekkoatletycznej edycji-2019, w styczniu, zajęła ona wysoką – 7. pozycję w rozgrywanym tam międzynarodowym meczu w biegach przełajowych: Europa – Wielka Brytania – USA. A dzięki także jej indywidualnemu wynikowi, Reprezentacja Europy odniosła w tej rywalizacji minimalne zwycięstwo, wyprzedzając o 2 punkty gospodynie meczu.

Fot. nr 589. Anna Bańkowska (startująca jeszcze pod panieńskim nazwiskiem – Gosk) jako reprezentantka Europy zajęła cenne – 7. miejsce w przełajowym meczu z Wielką Brytanią i USA, który odbył się w 2019 roku w Edynburgu. Fot. ze zbiorów zawodniczek.

Prestiżowe zwycięstwo nad USA.

Natomiast Wojciech Nowicki wystąpił w europejskiej reprezentacji we wrześniu 2019 roku w Mińsku, w ciekawym i prestiżowym spotkaniu przeciwko USA.

W rzucie młotem, Europejczycy wygrali potrójnie, gdyż 1. był Paweł Fajdek (80 m 71 cm), 2. pan Wojciech (78 m 33 cm), a 3. Nick Miller z Anglii (77 m 89 cm). Podobnie było w innych konkurencjach, nic więc dziwnego, że cały mecz tych lekkoatletycznych potęg, w łącznej punktacji mężczyzn i kobiet, zakończył się zdecydowanym zwycięstwem Europy: 724,5 pkt. do 601,5 pkt.

Z kolei w międzynarodowych spotkaniach w juniorskich kategoriach wiekowych w sezonie-2019, utalentowana skoczkini wzwyż – Aleksandry Jankowskiej triumfowała indywidualnie w czwórmeczu U18: Ukraina – Polska – Białoruś – Turcja, który odbył się w czerwcu w Kijowie. Ponadto 3. w skoku w dal był jeszcze w nim Wojciech Tomczyk.

Fot. nr 590. Skoczkini wzwyż – Aleksandra Jankowska w swoim reprezentacyjnym debiucie zwyciężyła w 2019 roku w międzynarodowym czwórmeczu Juniorek młodszych (U18) w Kijowie. Fot. Julia Kulesza.



Mistrzowska życiówka w cieniu koronawirusa.

Ten sam zawodnik w następnym sezonie-2020 kontynuował swoje reprezentacyjne starty również w starszej juniorskiej kategorii wiekowej U20. Wziął on udział w rozegranym we wrześniu w Karpaczu spotkaniu z Czechami zakończonym zdecydowanym zwycięstwem naszej reprezentacji: 465 pkt. do 329 pkt.

Miesiąc później w seniorskich Mistrzostwach Świata w półmaratonie w Gdyni wystąpiła Katarzyna Jankowska. Indywidualnie była 29., ale dała z siebie wszystko i ustanowiła bardzo wartościowy rekord życiowy – 1 godz. 11 min. 02 sek. Otóż był to wtedy 4. (obecnie jest 5.) wynik w historii polskiej lekkiej atletyki na tym dystansie. Natomiast drużynowo, wraz z koleżankami z Reprezentacji zajęła 7. lokatę.

I było to niestety wszystko, co możemy napisać o udziale lekkoatletów Podlasia Białystok w międzynarodowych zmaganiach w 2020 roku.

Z uwagi bowiem na pandemię koronawirusa, nie zostały wówczas rozegrane różne, ważne, międzynarodowe imprezy, w tym lekkoatletyczne Mistrzostwa Europy w Paryżu. Przede wszystkim jednak nie odbyły się Igrzyska Olimpijskie w Tokio.

Przy czym paryskie mistrzostwa zostały w ogóle odwołane, a tokijskie, olimpijskie zmagania przeniesiono na 2021 rok.



Fot. nr 591. Katarzyna Jankowska na trasie Mistrzostw Świata w półmaratonie w Gdyni w 2020 roku. Uzyskała w nich 4. wówczas w historii polskiej lekkiej atletyki wynik w tej konkurencji – 1 godz. 11 min. 02 sek. Fot. Grzegorz Kuczyński.

Komplet płotkarskich, złotych krążków Damiana Czykiera.

Nie dali się za to koronawirusowi działacze PZLA i w sezonie-2020, za wyjątkiem biegu ulicznego na 5 km, mimo zmiany terminów i miejsc ich odbywania się, rozegrane zostały wszystkie rodzaje Mistrzostw Polski Seniorek i Seniorów.

Bez żadnej przerwy więc, Damian Czykier zdobył w latach: 2019 – 2020 komplet 4 złotych medali na dystansach płotkarskich – w biegu na 60 metrów w hali (w 2019 i 2020 roku w Toruniu) oraz w biegu na 110 metrów na otwartym stadionie (w edycji-2019 w Radomiu, a w edycji-2020 we Włocławku).

Z kolei 3 indywidualne złote krążki padły w tych sezonach „sportowym łupem” Katarzyny Jankowskiej. W całości stało się tak podczas letniej, stadionowej rywalizacji – w 2019 i 2020 roku w biegu na 5 km oraz w sezonie-2020 w biegu na 10 km.

Przy czym w tej ostatniej konkurencji rozgrywanej we wrześniu 2020 roku w Karpaczu, Podlasie sięgnęło także po drużynowe złoto. Oprócz pani Katarzyny wywalczyły go również – Anna Bańkowska i Paulina Mikiewicz-Łapińska z łącznym czasem całej trójki – 1 godz. 46 min. 44.36 sek. Pewnie, bo o 1,5 minuty wyprzedziły one 2. w klasyfikacji Pomorze Stargard.

Fot. nr 592. Damian Czykier w latach: 2019 – 2020 zdobył komplet 4 złotych medali w MP Seniorów w biegach płotkarskich (na 60 i 110 metrów), zarówno w hali, jak i na otwartym

A jak widać z załączonego zdjęcia – w 2020 roku we Włocławku, ogromną radość na mecie prezentowali wszyscy trzej najszybsi zawodnicy w biegu na 110 metrów płt. Fot. ze zbiorów zawodnika.



Udany rewanż Wojciecha Nowickiego.

Natomiast Kamila Lićwinko „ograniczyła się” w tym czasie do 2 mistrzowskich zwycięstw w skoku wzwyż, ale tylko dlatego, że nie startowała w hali. Bez problemu zaś triumfowała w 2019 i 2020 roku na otwartym stadionie.

Następny z naszych asów atutowych – Wojciech Nowicki, w 2019 roku w Radomiu sięgnął po srebro, gdyż wygrał wtedy Paweł Fajdek. Jednak w sezonie-2020 pan Wojciech odzyskał mistrzowski tytuł w rzucie młotem, udanie rewanżując się swojemu najgroźniejszemu konkurentowi. We Włocławku jako jedyny przekroczył „osiemdziesiątkę” rzucając na odległość 80 m 28 cm, podczas gdy Fajdek miał wynik 78 m 61 cm.

Tymczasem kulomiotka Klaudia Kardasz, najpierw – w 2019 roku wywalczyła halowe złoto w MP Seniorek. A na otwartym stadionie – w sezonie-2019 w Radomiu oraz w 2020 roku we Włocławku zdobyła srebrne krążki. Przy czym zakończyła ona w tym okresie swoją wieloletnią współpracę z trenerem Przemysławem Zabawskim. Od początku 2020 roku jej szkoleniowcem jest bowiem Andrzej Naszko, który w 2024 roku został również jej mężem.



Fot. nr 593. Wojciech Nowicki w 2020 roku odzyskał utracony w poprzednim sezonie mistrzowski prymat w rzucie młotem. Cieszył się z tego on i jego trenerka Malwina Wojtulewicz (na dole, 1 z prawej). Fot. Łukasz Szelaq.

Medalowy triumf Podlasia we Włocławku.

Za to od letnich MP Seniorek-2019 w Radomiu zaczęła się znakomita seria 4 złotych medali Marleny Granaszewskiej w biegu na 200 metrów.

Szczególnie cieszył fakt, że po tym zwycięstwie, w następnym sezonie-2020 „ustrzeliła” ona mistrzowski dublet. Triumfowała wówczas w swojej koronnej konkurencji, zarówno w hali w Toruniu (tutaj, po pasjonującym biegu ex-aequo ze słynną Justyną Świętą-Ersetic), jak i na otwartym stadionie we Włocławku.

Te ostatnie mistrzostwa były też popisem kwartetu sprinterów Podlasia ze sztafety 4 x 100 metrów. Tworząc mieszankę rutyny z młodością, biegnąc w składzie – Radosław Sacharczuk, Damian Czykier, Artur Łęczycki, Rafał Łupiński, sięgnęli oni po złoty laur. Z kolei Magdalena Żebrowska



Fot. nr 607-608. Z kolei w MP Juniorów młodszych-2019 rozegranych w Poznaniu, zadowoleni ze swojego występu byli srebrni ich medaliści w konkurencjach rzutowych, czyli oszczepnik – Dawid Pieloch (z lewej)...

...oraz kulomiot – Radosław Starak (z prawej), dla którego był to pierwszy z 7 srebrno-brązowych krążków, które zdobył on w Mistrzostwach Polski w poszczególnych kategoriach wiekowych.

Fot. ze zbiorów obydwu zawodników



Fot. nr 609. Natomiast Rafał Łupiński (z lewej), w 2020 roku w hali w Toruniu, po raz drugi z rzędu wywalczył brąz w Mistrzostwach Polski Juniorów (U20) w biegu na 60 metrów. Fot. Zespół Szkół Rolniczych Białystok.

Fot. nr 610. Choć zdjęcie pochodzi z innego konkursu, skoczek w dal – Wojciech Tomczyk (z prawej) miał na pewno uśmiech na twarzy, gdy w 2020 roku na otwartym stadionie w Radomiu zdobył swój trzeci brązowy medal w juniorskich Mistrzostwach Polski (U18 i U20). Fot. ze zbiorów zawodnika.



Rodzinne tradycje...

Juniorskie zmagania z opisywanego okresu przyniosły też kontynuowanie przez lekkoatletów Podlasia rodzinnych sukcesów. Tak było w przypadku wymienionego oszczepnika Oskara Trejgo, którego mama – Aneta Bartoszek, jako reprezentantka Juveni Białystok w 1996 roku wywalczyła tytuł Mistrzyni Polski Juniorek młodszych (U18) w skoku wzwyż.

Tymczasem już w ramach samej sekcji lekkiej atletyki Podlasia, miłym przykładem kolejnych, rodzinnych laurów okazał się srebrny krążek zdobyty w 2019 roku w Krakowie przez sztafetę mix 4 x 800 metrów w kategorii U20, w której biegli – Damian Wnorowski, Łukasz Modzelewski, Diana Karpiuk i Aleksandra Świć.

Ta ostatnia zawodniczka jest bowiem córką bardzo utytułowanego średniodystansowca i przełajowca naszego klubu z lat 90. – Radosława Świcia oraz startującej wtedy szczególnie udanie w przełajowych biegach – Anetty Kunickiej-Świć.

Fot. nr 611. Oszczepnik Oskar Trejgo jest 5-krotnym medalistą Mistrzostw Polski w różnych kategoriach wiekowych. A jego mama – Aneta Bartoszek w barwach Juveni Białystok była w II połowie lat 90. Mistrzynią Polski Juniorek młodszych (U18) w skoku wzwyż. Fot. jej autorstwa.



Fot. nr 615. Malwina Wojtulewicz w konkursie organizowanym pod egidą Polskiego Komitetu Olimpijskiego została uznana Trenerką 2019 Roku. W znaczący sposób przyczyniły się do tego sukcesy jej podopiecznych w Mistrzostwach Świata w Doha.

Na zdjęciu ogromna radość pani Malwiny i trenowanej przez nią Joanny Fiodorow po wywalczeniu przez tę zawodniczkę mistrzowskiego srebra. Fot. Marek Biczuk.



Fot. nr 616. Zwycięzcy rankingu „Złote Kolce” w sezonie 2020 – Justyna Święty-Ersetic (wśród kobiet) i Wojciech Nowicki (wśród mężczyzn). Fot. Tomasz Kasjaniuk.